

WIELKI POST: NASZE PRYWATNE REKOLEKCJE

PIERWSZE PRZYKAZANIE KOŚCIELNE

W NIEDZIELE I ŚWIĘTA NAKAZANE UCZESTNICZYĆ WE MSZY ŚWIĘTEJ I POWSTRZYMAĆ SIĘ OD PRAC NIEKONIECZNYCH. Cz. II

W obecnej wersji pierwszego przykazania kościelnego połączone zostały w jedną całość treści dwu pierwszych przykazań kościelnych wersji poprzedniej: ustanowione przez Kościół dni święte świecić oraz: w niedziele i święta nakazane we mszy świętej nabożnie uczestniczyć.

Uczestnictwo w Eucharystii – Mszy świętej

Pomimo tej zmiany treść i sens przykazania pozostały takie same: W niedzielę oraz inne dni świąteczne nakazane wierni są zobowiązani uczestniczyć we Mszy świętej oraz powstrzymać się od wykonywania prac niekoniecznych, czyli tych prac i zajęć, które utrudniają:

- oddawanie Bogu czci,
- przeżywanie radości właściwej dniowi świątecznemu,
- korzystanie z należytego odpoczynku duchowego i fizycznego.

Pełne uczestnictwo we Mszy św.

Nakazowi uczestniczenia we Mszy świętej czyni zadość ten, kto bierze w niej udział, gdziekolwiek jest odprawiana w obrządku katolickim, nie tylko rzymskim bądź w sam dzień świąteczny, bądź też wieczorem dnia poprzedniego (KPK 1248 § 1).

Nakaz uczestnictwa we mszy świętej jednoznacznie sugeruje, że udział ten powinien być świadomy, czynny i nabożny. Sama bierna i niezaangażowana czynnie w sprawowanie liturgii eucharystycznej obecność nie stanowi zatem wypełnienia ani litery ani tym bardziej ducha tego przykazania. Pamiętajmy zatem, że czynnie uczestniczymy w ofierze Mszy św. przez udział w modlitwie, słuchanie Słowa Bożego, złożenie ofiary oraz przyjęcie Komunii Świętej.

Tego typu uczestnictwo zakłada praktykowanie takich właśnie postaw. Pierwszą z nich jest obecność w świątyni. W domu mogą pozostać tylko chorzy lub osoby, które muszą opiekować się chorymi lub dziećmi. Dla nich przede wszystkim jest przeznaczona Msza św. transmitowana przez radio lub telewizję.

Kolejnym elementem pełnego uczestnictwa jest obecność we wnętrzu świątyni, by można było widzieć, co dzieje się na ołtarzu i słyszeć, co kapłan mówi. Zupełnym nieporozumieniem jest pozostawanie poza kościołem, gdy można wejść do środka, gdy nie ma tłumu wiernych.

Bardzo ważną sprawą jest nasze zaangażowanie w akcję liturgiczną. Wiąże się ono z postawą pełną szacunku dla miejsca i ludzi, a nade wszystko dla obecnego tu Chrystusa, z gestami (złożone ręce, przyklękanie,

wstawanie) i słowami, odpowiadanie wraz z innymi, śpiew głośny lub cichy - w zależności od talentu muzycznego). Innymi słowy - potrzeba nam odpowiedniego skupienia, które wyraża ducha modlitwy, otwarcia się na Bożą obecność i naukę.

Są to tylko wybrane wskazania, mogą one jednak stanowić podstawę do rachunku sumienia z naszego uczestnictwa we Mszy św.

Prace niekonieczne

Ostatnim problemem podejmowanym w pierwszym przykazaniu kościelnym jest „powstrzymanie się od prac niekoniecznych”. Wydaje się, że akurat to zagadnienie jest zupełnie lekceważone przez znaczną część katolików.

Druga część I Przykazania kościelnego przykazania nakazująca wstrzymanie się od wszelkich prac niekoniecznych daje nam do zrozumienia, że uświęceniu podlega Dzień Świąty w całkowitym wymiarze, a nie tylko czas sprawowanej mszy świętej; w uświęceniu dnia świętego chodzi zatem nie tylko i nie wyłącznie o udział we mszy świętej, ale także o inne formy osobistego uświęcenia /np. lektura czasopism i książek religijnych, odwiedziny chorych i samotnych, utrwalanie więzi rodzinnych itp.

Kościół wychodzi z prostej refleksji biblijnej, która wskazuje na zamiar Boży. To Bóg ustanawia dzień odpoczynku, wypełniając go nadto zachętą do spotkania człowieka z Bogiem i drugim człowiekiem. Inny argument ma swoją logiczną podstawę w fakcie, że człowiek zapracowany i zabiegany musi odpocząć. Kościół zdaje sobie jednak sprawę, że spokojne świętowanie jednych powiązane jest z pracą innych. Istnieją więc „prace konieczne”, takie jak np.: praca lekarza, kierowcy autobusu, nadzór nad siecią energetyczną, prosty obrządek zwierząt w gospodarstwie czy praca w zakładach o ruchu ciągłym.

Bardzo poważnym naruszeniem tego przykazania są jednak wszelkie działania, gdzie pierwszym i jedynym argumentem jest chęć zysku

Wymiary „Dies Domini” – Dnia Pańskiego.

Wypada na koniec przypomnieć, że Ojciec Święty Jan Paweł II jest autorem listu apostolskiego „Dies Domini”, w którym ukazuje zasadnicze wymiary, motywy i sposób świętowania Dnia Pańskiego - niedzieli.

Niedziela nazwana jest najpierw „Dies Domini” (Dzień Pański), potem „Dies Christi” (Dniem Chrystusa), „Dies Ecclesiae” (dzień Kościoła) i wreszcie „Dies Hominis” (Dzień Człowieka). Niedziela staje się dniem radości (w Chrystusie), dniem odpoczynku i solidarności z drugim człowiekiem. Następnie przywołane jest określenie „Dies Dierum” (Dzień Dni - ważniejszy niż wszystkie inne). Niedziela jest świętem nadrzędnym, objawiającym sens czasu, podkreślającym, że Chrystus jest Początkiem i Końcem („Alfa i Omega”) wszystkiego.